

Ks. JÓZEF STALA
Tarnów

PROPOZYCJE DIECEZJI TARNOWSKIEJ NA RZECZ ZAANGAŻOWANIA RODZINY W DZIEŁO KATECHIZACJI W OKRESIE POMIĘDZY II WOJNĄ ŚWIATOWĄ A SOBOREM WATYKAŃSKIM II

1. Rola rodziny jako wspólnoty wychowawczej w czasach PRL w posłudze bpa Jana Stepy – 2. Inicjatywy ks. Piotra Bednarczyka na rzecz zaistnienia katechezy rodzinnej w diecezji tarnowskiej – 3. Rola rodziny w inicjacji do życia sakramentalnego w posłudze bpa Karola Pękali – 4. Podsumowanie

1. Rola rodziny jako wspólnoty wychowawczej w czasach PRL w posłudze bpa Jana Stepy

Określone inicjatywy podejmowane w okresie międzywojennym zostały zintensyfikowane i ubogacone w latach po II wojnie światowej, zwłaszcza za pasterzowania w diecezji tarnowskiej bpa J. Stepy¹. Przygotowały one teren pod działania dusz

¹ Nic dziwnego, że w przemówieniu pogrzebowym Kazimierz Kowalski, biskup chełmiński, powiedział: „Starał się zatem, kiedy mówił, uczyć, uczyć, uczyć o tym, żeby wszyscy nauczyciele religii potrafili podejść do swoich słuchaczy odpowiednimi metodami i prawdę Bożą do zwycięstwa doprowadzili, ażeby prawda prowadziła nie tylko do jasności umysłu, ale i też zagrzała do dobroci i zacności życia” Jan Piotr Stepa, przyszły biskup tarnowski, urodził się 24 VI 1892 r. w Sasowie nad Bugiem. Jego ojciec, Szczepan, był rzeźbiarzem, który rzeźbił również sprzęty kościelne. W wieku 14 lat (1906 r.) Jan przeżył boleśnie jego śmierć. Szkołę podstawową ukończył w Sasowie. Do gimnazjum uczęszczał najpierw w Złoczowie — do czwartej klasy włącznie. Jako gimnazjalista mieszkał u swojej babki na stancji i dochodził codziennie 4 km do Złoczowa. Dopiero po skończeniu klasy czwartej przeniósł się do Lwowa do gimnazjum. W 1911 r. Jan Stepa zdał egzamin dojrzałości z odznaczeniem i w następnym roku szkolnym (1911/1912) rozpoczął studia teologiczne na Wydziale Teologicznym uniwersytetu lwowskiego. Tam wkrótce dał się poznać ks. Waisowi jako uzdolniony filozof. Świecenia kapłańskie otrzymał z rąk abpa Bilczewskiego w 1915 r. Od 15 IX 1915 r. do 31 VIII 1918 r. pełnił obowiązki wikariusza w swoim rodzinnym Sasowie. W latach 1918–1919 był administratorem parafii Pieniaki (pow. Brody). W grudniu 1918 r. za pracę patriotyczną dostał się do więzienia w Złoczowie i przebywał w nim do końca maja 1919 r. W roku szkolnym 1921–1922, gdy ucichły już jako tako działania wojenne, władza duchowna przeniosła ks. J. Stepę do Lwowa. Tutaj powierzono mu obowiązki wikariusza katedralnego oraz prefekta szkół podstawowych

pastersko-katechetyczne, które zostały podjęte w diecezji tarnowskiej po soborze watykańskim II.

Były to niezwykle trudne lata walki z potężniejącym systemem społeczno-politycznym, który pragnął również zawłaszczyć tak ważną dziedzinę życia, jak wychowanie dokonujące się w rodzinie. Kolejne lata PRL-u były bowiem konsekwentną realizacją próby odsunięcia Kościoła od wpływu na społeczeństwo, a szczególnie na proces wychowawczy młodych pokoleń. To lata systemu, który z Polski miał za zadanie utworzenie jednego z wielu krajów w ramach wielkiej ojczyzny socjalistycznej². Potrzebą chwili było stworzenie nowych form duszpasterstwa, dotarcia do poszczególnych rodzin, a wszystkie te problemy nie były obce dla Kościoła w diecezji tarnowskiej, który stanął wobec zagrożeń zmierzających do zminimalizowania, a nawet zupełnego zanegowania jego misji.

W rok po nominacji na biskupstwo w Tarnowie bp J. Stepa wydał list pasterski *Uczmy się i uczmy drugich*³ Główną troską bpa J. Stepy było to, aby przygotować rodziny, a w rodzinach szczególnie matki do nauczania religijnego w domu:

Musi w naszej diecezji powstać masowy ruch za nauczaniem prawd wiary świętej nie tylko w szkole i w Kościele, lecz także po domach. Ojcowie i matki przypilnują swe dzieci, aby regularnie chodziły na naukę katechizmu do szkoły i Kościoła. Starsze rodzeństwo zachęcać będzie młodszych braci i siostry do tej nauki i służyć będzie swą pomocą. Niech każda Róża mężczyzn czy niewiast, chłopców czy dziewcząt postawi sobie za zadanie wyszukiwać zaniedbane dzieci i młodzież i przyuczać ich prawd wiary w wolnych od zajęć chwilach. To wszystko będzie się działo pod okiem i kierunkiem waszych duszpasterzy⁴.

i średnich. Ale już w następnym roku odwołano go z tego stanowiska i polecono wyjechać na studia do Louvain w Belgii. Studia na sławnym uniwersytecie katolickim zakończył uzyskaniem stopnia doktora filozofii chrześcijańskiej w 1925 r. W październiku 1927 r. rozpoczął wykłady na uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie, a w 1929 r. objął tam katedrę filozofii. Prof. J. Stepa nie ograniczał się tylko do katedry profesorskiej, ale ze swoją wiedzą starał się iść do szerszych warstw społeczeństwa, pracując społecznie i duszpastersko. Dużo podróżował: był m.in. w Ziemi Świętej, w Rzymie z okazji kanonizacji św. Andrzeja Boboli. W czasie wojny uczył w seminarium duchownym we Lwowie, a po przeniesieniu go do Kalwarii Zebrzydowskiej był jego rektorem. Przez pewien czas pełnił obowiązki wikariusza generalnego abpa Baziaka. Na tym stanowisku zastała go nominacja na biskupa tarnowskiego: 4 III 1946 r. Sakry biskupiej udzielił mu kard. A. Sapieha 19 V 1946 r. Nowy biskup tarnowski już od dawna jednak nie cieszył się dobrym zdrowiem, choć do 1952 r. pracował bez większych trudności. We wrześniu 1952 r. zapadł na poważną chorobę serca i do pełnej pracy nie wrócił już nigdy. Mimo to sprawami diecezji zajmował się wciąż bardzo intensywnie, niemal do końca życia. Ostatni akt choroby przyszedł 28 V 1959 r. — w samą uroczystość Bożego Ciała. Odwołany z procesji bp Bleharczyk udzielił umierającemu namaszczenia olejami świętymi; por. *Życiorys Księdza Biskupa Jana Stepy*, „Currenda” 109 (1959), nr 7–8, s. 373–378.

² Historia powojennej Polski jest w swoim głównym zarysie dosyć prosta. Opowiada o tym, w jaki sposób Związek Radziecki przekazał władzę w ręce swoich wybranych protegowanych i w jaki sposób utrzymywał ich na tych stanowiskach. Obejmuje ona oczywiście różne etapy, bardziej czy mniej wyraźnej walki z religią i Kościołem; por. N. DAVIES, *Boże igrzysko. Historia Polski*, t. II, Kraków 1991, s. 686.

³ Zob. J. STEPA, *Uczmy się i uczmy drugich. List pasterski*, „Currenda” 91 (1947), nr 3, s. 81–91.

⁴ *Tamże*, s. 90.

Bp J. Stepa spodziewał się, że przedmiotem szczególnej walki w warunkach nowego systemu politycznego stanie się przede wszystkim rodzina. Wyprzedzając niejako działania władz państwowych w tym kierunku, starał się minimalizować skutki tej polityki. Rodzina właśnie stała się dla niego szansą ocalenia misji Kościoła w tych trudnych czasach⁵. Działania, jakie były w tym względzie podejmowane, wiązano przede wszystkim z prawdą o możliwości przeprowadzania przez rodzinę katechezy⁶.

Jednak szeroko zakrojony program odnowy diecezji, który pragnął zrealizować bp J. Stepa, wymagał odpowiednio przygotowanych duszpasterzy. Bp J. Stepa rozumiał, że od nich zależy w pierwszym rzędzie powodzenie jego planów duszpasterskich. W celu doksztalcenia duszpasterzy urządzał coroczne kursy duszpasterskie, którym osobiście przewodniczył, a gdy nie mógł tego czynić z powodu choroby, zawsze przysyłał odręczne pismo do uczestników kursu. Na każdym z tych kursów były poruszane różne zagadnienia duszpasterskie, a szczególnie problemy związane z rodziną⁷. Mając też świadomość, że ówczesna religijność mało się opierała na podłożu intelektualnym⁸, propagował kursy katechetyczne dla matek, które — jego zdaniem — w niedalekiej przyszłości jako jedyne będą mogły katechizować swoje dzieci⁹. Mocno podkreślał rolę tej „katechezy na kolanach matki”¹⁰. Zachęcał, by rodzice po powrocie ze świątyni rozmawiali z dziećmi na tematy usłyszanych kazań i nauk religijnych¹¹.

Szczególnie mocno podkreślał bp J. Stepa obowiązek apostołstwa. W prawdziwej atmosferze rodzinnej, ubogaconej życiem nadprzyrodzonym, dziecko winno słyszeć pierwsze prawdy o Bogu już wtedy, gdy „zaczyna rozumieć otaczający go świat”¹², a „tylko zła i niedbała matka czeka z uczeniem pacierza aż do chwili, gdy dziecko nauczy się wielu niepotrzebnych, a często złych rzeczy”¹³. Szczególne zadania na-

⁵ Por. J. ROGÓŻ, *Akcje duszpasterskie Ks. Biskupa Jana Stepy*, „Currenda” 109 (1959), nr 7–8, s. 412–413.

⁶ Por. L. MUSZYŃSKA, *Rozmowy o współpracy rodziny ze szkołą*, „Rodzina i Szkoła” 18 (1966), 6; J. CHARYTAŃSKI, *O współpracy katechetów z rodzicami*, Kat 7 (1963), nr 4, s. 181–188; J. DAJZAK, *Katecheza rodzinna*, s. 270.

⁷ Oto tematy z kursu duszpasterskiego w 1952 r.: *Eucharystia w życiu religijnym rodziny (podstawa religijnego wychowania młodego pokolenia)*; *Współpraca matki w przygotowaniu dziecka do I Komunii św. (jak matki powinny przygotowywać dzieci wspólnie z duszpasterzem, zagadnienie dopuszczania przedszkolnych dzieci do Komunii św. jeszcze przed I spowiedzią — w myśl encykliki Piusa X)* 1952, Archiwum Referatu Duszpasterskiego w Tarnowie (dalej: ARDT).

⁸ Por. J. BOCHENEK, *W rocznicę śmierci śp. Ks. Biskupa Stepy (próba ujęcia przemiany wewnętrznej)*, „Currenda” 110 (1960), nr 6–8, s. 411.

⁹ Por. ROGÓŻ, *art. cyt.*, s. 411.

¹⁰ Por. M. ZAJĄC, *Katechizacja w diecezji tarnowskiej w okresie posługi biskupiej Jerzego Ablewicza (1962–1989)*, Tarnów 2000, s. 41–45.

¹¹ Por. *Szkic kazania nr 132 na XXV niedzielę po Zielonych Świątkach*, 20 XI 1955 r., s. 5, ARDT.

¹² J. STEPA, *O rodzinie katolickiej*, s. 162.

¹³ *Tamże*.

kładał na rodziców tych dzieci, które zamierzają się poświęcić stanowi duchownemu.

Wasz dom rodzinny niech będzie pierwszym seminarium życia świętego. Niech wasi synowie przychodzą do Seminarium Duchownego nie tylko z prawdziwym i szczerym powołaniem, lecz także z ziarnem życia świętego w duszy¹⁴.

Wielką troską bpa J. Stepy było, aby katechezy dla dzieci przedszkolnych nie prowadzili księża, ale przede wszystkim siostry zakonne i rodzice, szczególnie matki. Aby zrealizować to zadanie przeprowadzono wielką akcję, zmierzającą do ich przygotowania, do podjęcia tej katechezy¹⁵. Starano się przekonać rodziców, zwłaszcza matki, o tym, że muszą się na *serio* zająć wychowaniem religijnym dzieci i że jest to ich wielki obowiązek. Przypominano i wyjaśniano rodzicom prawdy wiary oraz wskazywano im metody uczenia dzieci. Przeprowadzono odczyty o odpowiedniej tematyce oraz lekcje pokazowe z udziałem rodziców, którzy w ten sposób dokształcali się w umiejętności uczenia dzieci przedszkolnych¹⁶.

W celu przygotowania katechetek domowych do nauczania religii dzieci przedszkolnych zorganizowano rekolekcje katechetyczne dla matek i dziewcząt w domu rekolekcyjnym w Ciężkowicach w 1961 r. Rekolekcje te nie miały na celu wykształcenie katechetek zawodowych, a tylko przygotowanie matek czy dziewcząt do pełnienia funkcji nauczycielskich względem dzieci przedszkolnych, o czym świadczy tytuł serii rekolekcyjnej: *Katechetki niezawodowe*¹⁷.

Główny wysiłek kładziono na przygotowanie dydaktyczne rodziców do wychowania religijnego dzieci. Oprócz wygłaszanych konferencji dla matek, księża praktycznie przygotowywali rodziców do uczenia religii poprzez przeprowadzanie lekcji pokazowych. Urządzano w tym celu w Tarnowie w kaplicy sióstr urszulanek i w oratorium księży filipinów, w okresie od listopada do maja, po dwie katechezy w tygodniu¹⁸. Przeprowadzono też Tydzień Wychowania Religijnego w rodzinie. Program tygodnia opracowano wokół sześciu haseł¹⁹ wysuniętych przez bpa J. Stepę, a których treść stanowiły kazania²⁰ dla rodziców, dzieci i młodzieży wygłaszane podczas nabożeństwa różańcowego.

¹⁴ TENŻE, *Módlcie się za nami kapłani. List pasterski 8 IX 1951 r.*, s. 3, ARDT; „Rodzice katoliccy, poświęćcie więcej czasu i troski tym dzieciom, które chcą się poświęcić stanowi duchownemu. Pielęgnujcie kielkujące ziarno powołania”; TENŻE, *List pasterski na niedzielę kapłańską 21 X 1956 r.*, s. 5, ARDT.

¹⁵ Wzięły udział następujące zgromadzenia: SS. Niepokalanki, SS. Sacre Coeur, SS. Służebniczki Starowiejskie, SS. Służebniczki Dębickie, SS. Urszulanki OSU, SS. Urszulanki SJK, SS. Józefitki, SS. Karmelitanki od Dzieciątka Jezus, SS. Dominikanki, SS. Szarytki; zob. *Kronika kursu katechetycznego przygotowującego siostry zakonne do akcji: Dni katechetyczne, z dnia 28 XII 1952 r.*, Archiwum Referatu Katechetycznego w Tarnowie, s. 2, (dalej: ARKT).

¹⁶ Por. B. KLAUS, *Przygotowanie rodziny do funkcji katechetycznych w diecezji tarnowskiej za biskupa J. Stepy*, s. 109–110.

¹⁷ *Tamże*, s. 112.

¹⁸ Por. *tamże*, s. 121.

¹⁹ Zob. *Program Tygodnia Wychowania Religijnego w rodzinie*, ARDT.

²⁰ Zob. *tamże*.

Myśl bpa J. Stepy o katechizacji w rodzinie została najbardziej sprecyzowana w uchwałach III Synodu Diecezji Tarnowskiej w 1948 r. Synod przypominał, że

(...) duszpasterze pouczać będą rodziców, iż pierwszą i najważniejszą szkołą religii jest rodzina, zwłaszcza dla dziecka. Dlatego wymagać będą od rodziców i przypominać im będą przy naukach stanowych, aby w duszach dzieci od najmłodszych lat budzili wiarę w Boga, uczyli pacierza i najważniejszych prawd wiary świętej i aby sami świecili dziecku przykładem życia chrześcijańskiego. Zachęcać też będą rodziców, wychowawców, prawodawców, aby w miarę, jak młodzież wzrasta w latach, nie przestali się troszczyć o uzupełnienie jej wiadomości religijnych²¹.

Z tego zatem powodu, aby laikat miał dostęp do książek religijnych, bp J. Stepa polecił, ażeby w każdym większym ośrodku duszpasterskim zostały założone biblioteki z literaturą religijną²².

Na kilka lat przed soborem watykańskim II bp J. Stepa podkreślał obowiązki laikatu w pełnieniu funkcji apostołskich w świecie²³. Pragnął, aby w jego diecezji nie było ani jednego dziecka nie znającego katechizmu, ani jednego człowieka dorosłego nie obznajomionego z zasadami wiary²⁴. Zdawał sobie również sprawę, że przygotowanie do obowiązków rodzinnych winno się zacząć już wtedy, gdy młodzi ludzie zamierzają wstąpić w związek małżeński. Powinno to odbywać się poprzez organizowanie w parafiach kursów przedmałżeńskich, na których młodzież powinna być pouczona, że ma być w małżeństwie pierwszymi katechetami swoich dzieci²⁵.

Praktycznie katechezę rodzinną bp J. Stepa widział przez utrwalanie wiadomości religijnych, które przekazano dziecku w szkole i w Kościele oraz dopilnowanie go, by samo uczyło się katechizmu. Jako najodpowiedniejszą porę na przeprowadzenie tych katechez wskazywał dni świąteczne, w których cała rodzina ma możliwość zebrania się i poświęcenia wolnego czasu na pogłębienie wiadomości religijnych²⁶. Ważne miejsce zajmowało również w katechezie rodzinnej wprowadzenie dzieci do uczestnictwa we Mszy św.²⁷

²¹ *Uchwały III Synodu Diecezji Tarnowskiej*, Statut 10 & 1 i 2.

²² „Zacznijcie w dniu Zmartwychwstania obchód rocznicy postanowieniami: że wciągniecie rodziców, a zwłaszcza matki do przygotowania dzieci do pierwszej Spowiedzi, że pilnie będziecie przeprowadzali katechizację w szkole i Kościele, że troskliwie się zajmiecie katechizacją starszych, dając im głęboką naukę wiary sposobem apologetycznym”; J. STEPA, *Orędzie Wielkanocne do Czcigodnych Braci Kapłanów 1 IV 1956 r.*, s. 3–4, ARDT.

²³ „Macie najpierw obowiązek uzupełnić i pogłębić wasze wiadomości religijne, a wielu z was musi stanąć do pracy apostołskiej u boku kapłanów”, STEPA, *Uczmy się i uczmy drugich*, s. 86.

²⁴ Por. *tamże*, s. 90.

²⁵ Por. J. STEPA, *Zagadnienie rodziny we współczesnym duszpasterstwie*, s. 3.

²⁶ „Przypilnuj ojcze lub matko twoje dziecko, aby się uczyło pilnie katechizmu, a w niedzielę i święta niech jedno z was czyta głośno dla całej rodziny ustęp z Ewangelii św. i pismo religijne”; STEPA, *O rodzinie katolickiej*, s. 162.

²⁷ Por. TENŻE, *Eucharystia ośrodkiem życia chrześcijańskiego, cz. I: Wielkanocny list pasterski 1952*, s. 7, ARDT.

2. Inicjatywy ks. Piotra Bednarczyka na rzecz zaistnienia katechezy rodzinnej w diecezji tarnowskiej

W kształtowaniu ludzi świeckich, szczególnie rodziców, na pełny podmiot katechezy dużą rolę spełniały poradnie pedagogiczne propagowane przez ks. P. Bednarczyka²⁸. Ich celem miała być pomoc rodzicom w rozwiązywaniu problemów wychowawczych dzieci trudnych. W parafii katedralnej w Tarnowie urządzono kurs we wrześniu 1957 r. dla księży, sióstr zakonnych i osób świeckich, w celu przygotowania ich do udzielania rodzicom fachowych porad²⁹

Ks. P. Bednarczyk wyszedł z interesującą inicjatywą utworzenia tzw. „seminarium dla rodziców”. Miały one na celu uświadamianie i pouczanie rodziny odnośnie do problemów związanych z wychowaniem moralnym młodzieży. Zadanie to z pewnością było łatwiejsze dla duszpasterzy, gdyż nie trzeba było w zasadzie przekonywać rodziców o potrzebie tego wychowania. Rodzice uważali, iż wychowanie religijne sprowadza się do wychowania etycznego dziecka. Ks. P. Bednarczyk proponował, aby wykłady tego typu były przeprowadzane w porze roku możliwie najdogodniejszej dla rodziców. Sama inicjatywa organizowania „seminariów dla rodziców” nie była nowa. Natomiast jej nowość polegała na tym, że ten środek uświadamiania planowano utworzyć przy parafii i zapoznawać rodziców, zwłaszcza młodych, z problemami wychowawczymi poprzez wykłady z psychologii i pedagogiki katolickiej³⁰. W tym celu ks. P. Bednarczyk opracował tematy z tego zakresu:

- 1) Jaką powagą cieszą się u swych dzieci?³¹
- 2) Czy znam i rozumiem swoje dziecko?³²
- 3) Na czym polega prawdziwa miłość do dziecka?³³
- 4) Czy umiem być stanowczym wobec dzieci?³⁴
- 5) Jak postąpić, gdy dziecko nie posłucha?³⁵
- 6) Rola ojca i matki w wychowaniu dzieci karnych³⁶.

Celem katechizacji dzieci przedszkolnych w Kościele było również wprowadzenie ich w służbę Bożą. Ks. P. Bednarczyk proponował urządzenie zbiorowego uczest-

²⁸ Por. P. BEDNARCZYK, *Duszpasterskie metody kształcenia i wychowania rodziców*, ARKT, s. 17.

²⁹ Wykłady prowadziła dr H. Ilgiewicz, były kierownik parafialnej poradni w Łodzi. Utworzono powyższe ośrodki przy parafiach w Nowym Sączu, Mielcu, Bochni i Dębicy. Urządzano dni modlitw w intencji wychowania religijnego dzieci przez rodziców; zob. KLAUS, *dz. cyt.*, s. 76–77.

³⁰ Zob. „Currenda” 107 (1957).

³¹ Zob. „Currenda” 107 (1957), nr 1, s. 34–39.

³² Zob. „Currenda” 107 (1957), nr 2, s. 98–103.

³³ Zob. „Currenda” 107 (1957), nr 3, s. 172–176.

³⁴ Zob. „Currenda” 107 (1957), nr 4, s. 241–245.

³⁵ Zob. „Currenda” 107 (1957), nr 11, s. 637–642.

³⁶ Zob. „Currenda” 107 (1957), nr 12, s. 744–748.

nictwa dzieci przedszkolnych we Mszy św.³⁷ Ponadto uczenie dziecka sprowadzał głównie do katechezy czytanej³⁸, polegającej na odczytywaniu dla całej rodziny jakiegoś fragmentu Pisma Świętego lub czasopisma religijnego, nie wyłączając katechizmu. Wszystkie te działania zmierzały do przygotowania rodziny do samodzielnego wychowywania moralnego i religijnego dzieci, a więc do pełniejszego przejęcia przez nią funkcji katechetycznych. Należało przekonać rodziców, że nie tylko powinni oni wychowywać moralnie i wprowadzać w praktyki religijne, ale uczyć i ewangelizować swoje dzieci, korzystając przy tym z mocy płynącej z sakramentu małżeństwa. Mówiło się nawet o „święceniach rodzicielskich”³⁹ i coraz bardziej widocznej potrzebie katechetów domowych⁴⁰. Trzeba również zwrócić uwagę na tematykę pomocy duszpasterskich z 1951 r.⁴¹ Wydano też i rozpowszechniano przykładowe katechezy⁴².

Ks. P. Bednarczyk proponował, aby tego typu katechezy odbywały się raz w tygodniu zarówno w środowisku wiejskim, jak i miejskim⁴³. Katecheta domowy miał obejmować swoim nauczaniem te dzieci, których nie mogliby uczyć z różnych powodów rodzice. Biorąc za punkt wyjścia okresy rozwojowe, wyróżnił cztery stopnie katechez domowych⁴⁴. Stopnie te miały na celu zwiększenie skuteczności takiej katechezy i lepszego jej przyjęcia przez dziecko. Wraz z rozwojem dziecka katecheza powinna bowiem mieć mniej cech wykładu czy moralizowania, kładąc nacisk na świadomą interioryzację przekazywanych treści⁴⁵.

³⁷ Por. P. BEDNARCZYK, *Metody wciągania rodziców do współpracy z duszpasterzem w zakresie katechizowania dzieci przedszkolnych i przygotowania do I Spowiedzi i Komunii św. (na podstawie podejmowanych prób w diecezji tarnowskiej)*, (referat wygłoszony na I kongregacji dekanalnej 16 I 1961 r.), s. 3, ARKT.

³⁸ Por. TENŻE, *Typy katechez rodzinnych*, Kat 5 (1961), nr 5, s. 280–285.

³⁹ TENŻE, *Katechizacja w naszych rodzinach*, Kat 6 (1962), nr 4, s. 228.

⁴⁰ Ks. P. Bednarczyk zalecał, aby grupy dzieci nie przekraczały liczby 6–10; por. TENŻE, *Katechizacja w rodzinie*, s. 26, ARKT.

⁴¹ (1.) Instrukcja o religijnym wychowaniu rodziny; (2.) Cykl kazań na Adwent o religijnym wychowaniu rodziny; (a.) Rodzina pierwszą szkołą wychowania religijnego; (b.) Uczmy religii w rodzinie; (c.) U rodzinnego ołtarzyka; (d.) Święte matki wychowują święte dzieci; (e.) Udział rodziny w nabożeństwach; (f.) Maryja naszą nadzieją; (g.) Triduum dla panien przed świętem Niepokalanego Poczęcia NMP. Zob. „Pomoce duszpasterskie” 11 (1951), ARDT.

⁴² Pozycje wydane również przez *Veritas*: (1) J. STEPĄ, *Bóg, świat, człowiek*, Tarnów 1947; (2) J. CAŁIŃSKI, *Kościół katolicki w Polsce*, Tarnów 1947; (3) J. PABIS, *O kanonizację Bł. Kingi*, Tarnów 1947; (4) W. KANIA, *Jest Bóg*, Tarnów 1947.

⁴³ Por. BEDNARCZYK, *Katechizacja w rodzinie*, s. 26.

⁴⁴ (1.) Na poziomie dzieci przedszkolnych (dwa okresy — do 5 roku życia i od 6–7 roku); (2.) Na poziomie przygotowania dzieci do I Spowiedzi i Komunii św.; (3.) Na poziomie szkoły podstawowej; (4.) Na poziomie szkolnej młodzieży dorastającej. Zob. *tamże*.

⁴⁵ Zob. *tamże*, s. 20.

3. Rola rodziny w inicjacji do życia sakramentalnego w posłudze bpa Karola Pękali

Działania bpa J. Stepy kontynuował jego następca, bp K. Pękala, który w orędziu *O wielkich sprawach małego dziecka* przypominał rodzicom obowiązek systematycznego i metodycznego nauczania religii dzieci w wieku przedszkolnym⁴⁶. Wprowadził on również tzw. rekolekcje katechetyczne dla matek i pańien, mające na celu przygotowanie ich do funkcji katechetycznych.

W warunkach katechezy parafialnej rodzina musiała podjąć szczególny wysiłek w dziedzinie wychowania. Przede wszystkim jeszcze mocniej podkreślono wyjątkową rolę rodziców w pierwszych świadomie przez dzieci przyjmowanych sakramentach: spowiedzi i Komunii św. Doceniając wartości, jakie wnosi ta katecheza, położono nacisk na ten moment, dający niejako okazję do realizacji wciągania rodziny w spełnianie funkcji katechetycznych. Przygotowanie dalsze do tych sakramentów dało podstawę do związania zainteresowanych rodziców z punktem katechetycznym i wyłożenia im prawd religijnych odnośnie do spowiedzi i Komunii św., potrzebnych do przyjęcia tych sakramentów przez dziecko, oraz podania sposobu prowadzenia takich lekcji z dziećmi. Przygotowanie rodziców dzieci pierwszokomunijnych, jako etap realizacji programu wprowadzania rodziny do pełnienia funkcji katechetycznych, było niewspółmiernie łatwiejszym zadaniem dla duszpasterza, gdyż odpadała tu konieczność szczególnej zachęty dla rodziców, mocno przeżywających te ważne wydarzenia w życiu ich dziecka. Papież PIUS X w dekrecie⁴⁷ *Quam singulari* dopuścił wczesną Komunię św. dziecka. Już bp J. Stepa realizował ten dekret wprowadzając go w swojej diecezji. Mimo zaleceń o „Komunii św. uwczesnionej”⁴⁸ dzieci, nie ujął jednak swoich zamierzeń w formę rozporządzenia, zobowiązującego duszpasterzy do realizowania akcji wczesnokomunijnej w skali ogólnodiecezjalnej.

Wczesną Komunię św. jako obowiązującą wprowadził w 1961 r. bp K. Pękala. Przełomowym momentem w tym względzie jest jego orędzie wielkopostne *O wielkich sprawach małego dziecka*⁴⁹. Obowiązek wczesnego prowadzenia katechetycznego dziecka został nałożony tak na duszpasterzy, jak i na rodziców. W przygotowaniu dzieci do wczesnej Komunii św. przez duszpasterzy „jest nieodzowne współdziała-

⁴⁶ K. PEKALA, *O wielkich sprawach małego dziecka. Orędzie J.E. Ks. biskupa Karola Pękali wikariusza kapitulnego do wiernych diecezji tarnowskiej*, „Currenda” 111 (1961), nr 1–4, s. 40.

⁴⁷ *Aetas discretionis tum ad Confessionem tum ad S. Communionem annum, sive supra, sive etiam infra. Ex hoc tempore incipit obligatio satisfaciendi utrique praecepti Confessionis et Communionis*; S. CONGREGATIO DE SACRAMENTIS, *Decretum de aetate admittendorum ad primam communionem eucharisticam*, AAS 2 (1910), s. 582.

⁴⁸ P. BEDNARCZYK, *Przygotowanie rodziny do współpracy z duszpasterzem w zakresie przygotowania dzieci do I Spowiedzi i Komunii św.*, s. 1, ARKT; por. J. STEPA, *O I Komunii św. List pasterski z dnia 13 IV 1958 r.*, s. 2, ARDT.

⁴⁹ Zob. PEKALA, *art. cyt.*, s. 36–42.

nie rodziców, a zwłaszcza matek”⁵⁰. Podejmowano różne sposoby dynamizacji roli rodziców dzieci pierwszokomunijnych, uwzględniając bardziej samodzielność rodziców. Na specjalnych konferencjach wykładano rodzicom materiał, który dziecko powinno umieć, aby mogło być dopuszczone do I spowiedzi i Komunii św.⁵¹

Również po soborze watykańskim II diecezja tarnowska umieścił rodzinę w centrum swojej duszpasterskiej działalności. Dostrzegając rangę katechezy rodzinnej, podjął przede wszystkim działania zmierzające do pomocy małżonkom, aby mogli w sposób odpowiedzialny podjąć pracę dla budowania Kościoła i społeczeństwa.

Olbrzymią rolę w tworzeniu odpowiednich warunków dla katechezy rodzinnej odegrały poradnie rodzinne⁵², powstające na terenie diecezji tarnowskiej od czasu soboru watykańskiego II (por. FC 35). Różne sposoby realizacji przeciwstawiania się procesom laicyzacji przedstawił Referat Katechetyczny w Tarnowie w programowej instrukcji pt. *Wprowadzenie rodziców do współpracy katechetycznej*⁵³

W popularyzacji katechezy rodzinnej ważną rolę odegrało większe zaangażowanie rodziców do katechezy sakramentalnej⁵⁴. Z czasem wytworzyła się w diecezji tarnowskiej praktyka współuczestniczenia jednego z rodziców dziecka we wszystkich katechezach w zakresie przygotowania bliższego w kl. II szkoły podstawowej⁵⁵

4. Podsumowanie

Nawet ta pobieżna charakterystyka wybranych działań diecezji tarnowskiej w okresie pomiędzy II wojną światową i Soborem Watykańskim II na rzecz włączenia rodziny w dzieło katechizacji pozwala na stwierdzenie, że pojawiło się wiele elementów godnych odnotowania, nie tylko z punktu widzenia historii katechezy, ale ze względu na wciąż żywe propozycje dla współczesnych katechetów. Wiele z tych propozycji katechetycznych nie straciło aktualności i na początku III tysiąclecia stanowiąc mogą interesującą bazę na rzecz zaktualizowania katechetycznej posługi rodziny.

Warto zatem wskazać na następujące implikacje wynikające z dotychczasowych wysiłków diecezji tarnowskiej na rzecz katechezy rodzinnej:

⁵⁰ *Tamże*, s. 41.

⁵¹ Por. BEDNARCZYK, *Metody wciągania rodziców do współpracy z duszpasterzem*, s. 6.

⁵² Zob. *Duszpasterstwo Rodzin Diecezji Tarnowskiej (Zarys historii do 1983 r.)*, Archiwum Referatu Rodzinnego w Tarnowie.

⁵³ Materiał źródłowy miały stanowić wskazania Episkopatu i Kurii Biskupiej w Tarnowie, które ukazały się po 1956 r. i zostały przesłane do parafii. Należało także wykorzystać artykuły zamieszczone w czasopiśmie „Katecheta” 5 (1961), nr 5; 6 (1962), nr 4, traktujące o roli rodziny jako nauczycielu wiary i parafii jako wychowawcy katechetów rodzinnych; *tamże*, s. 1.

⁵⁴ Zob. B. KLAUS (red.), *Pan Jezus już się zbliża. Przygotowanie do I Spowiedzi i Komunii św. we wspólnotie parafialnej*, Tarnów 1999.

⁵⁵ Zob. *Informacje dotyczące frekwencji rodziców na katechezach pierwszokomunijnych wraz ze swoimi dziećmi. Wizytacje kanoniczne*, ARKT.

- Propozycje bpa J. STEPY, który w latach PRL-u w obronie rodziny, jako wspólnoty wychowawczej i katechetycznej, dostrzegał najważniejszy element posługi Kościoła. Podkreślić należy tutaj przede wszystkim jego troskę o to, by rodzinę odpowiednio, na różnych płaszczyznach, przygotować do takiego właśnie samodzielnego wychowania moralnego i religijnego dzieci.
- Ciekawe propozycje ks. P. BEDNARCZYKA na rzecz aktywnych działań Referatu Katechetycznego Kurii Diecezjalnej w Tarnowie na rzecz zorganizowania w diecezji tarnowskiej struktur umożliwiających zaistnienie katechezy rodzinnej. Zwrócić należy uwagę przede wszystkim na dużą ilość materiałów katechetycznych opracowanych przez Referat Katechetyczny w tamtym okresie, których celem miała być pomoc rodzinie w prowadzeniu katechezy rodzinnej dostosowanej do zróżnicowanego wieku dzieci.
- Zaangażowanie bpa K. PEKALI na rzecz połączenia wysiłków katechezy parafialnej i szkolnej w celu pełniejszej inicjacji sakramentalnej dzieci pierwszokomunijnych. Jego wysiłki w kierunku wprowadzenia w diecezji tarnowskiej „ówczesniejszej” Komunii św. dzieci były przede wszystkim wyrazem jego głębokiej wiary w możliwość dobrego przygotowania dzieci do wcześniejszego życia sakramentalnego dzięki trosce i pracy rodziców.

Sobór Watykański II nadał katechezie rodzinnej odpowiednią rangę. W diecezji tarnowskiej jeszcze przed jego obradami zainteresowanie katechezą rodzinną nie było czymś marginalnym, ale stanowiło, przynajmniej od stu lat, ważny element jego działalności.

**The Tarnów Church proposals in favor
of the engagement of the family into catechetical work
between the second world war and the second Vatican Council**

Summary

Even the general characteristic of selective activities of Tarnów diocese between the second World War and the second Vatican Council in favor of the engagement of the family into catechesis points out that many important elements has appeared. Many of these catechetical proposals have not lost its relevance today and may be the starting point in favor of stirring the family catechesis activity. Let's remind a few:

- During the time of Polish People's Republic, Bishop J. Stepa defended the family, as educational, catechetical and ecclesial community.
- Interesting proposals in favor of active operations of Catechetical Department in Tarnów, for organizing the structures enabling the existence of the family catechesis, given by Fr. P. Bednarczyk.
- Bishop K. Pękala initiatives of connecting the parish catechesis and religious education at schools in order of better sacramental initiation of school children.

The Second Vatican Council has given proper rank for the family catechesis. In the Tarnów Church the interest was not only marginal, but has presented very important element of the activities for more than hundred years.